

Kardynała Stefana wszyscy szanujemy,  
bardzo go miłujemy.

Nade wszystko kochamy, o zasługach pamiętamy.

Za wzór go mamy, ważne wartości wyróżniamy.

Jego dobroć i pomoc cenimy,

w pacierzu za Niego się modlimy.

Odwaga to coś ważnego, przez Prymasa posiadanego.

Na brawa nie liczył wcale, powiadał zawsze z morałem.

Jezusa się nie wstydził, z nikogo nigdy nie szydził.

Traktował każdego, jak kogoś bliskiego.

Wszystko, co wydobyło się z ust jego,

Pochodziło z serca dobrego i wielkiego.

Wybrany został przez Boga, choć jego rodzina uboga.

Dzisiaj pragniemy mu podziękować,

wielkich słów nie żałować.

Dużo mu zawdzięczamy, o uczynkach nie zapominamy.

Ciągle powtarzał "Miłujmy bliźniego",

Zatem wszyscy naśladujmy Wyszyńskiego!

**Izabela Drozd**